R O Z P R A W Y I A R T Y K U Ł Y

Studia Theol. Vars.
19 (1981) nr 2

TADEUSZ WOŁOSZYN SJ

WAŻNE DECYZJE „NIEDZIELNYCH KATOLIKÓW"

Treść: Wstęp; I. Przykłady decyzji; II. Metoda analizy; III. Przedmiot; IV. Środowisko społeczne; V. Motywacja; VI. Przedmiot a środowisko społeczne; VII. Przedmiot a motywacja; VIII. Środowisko społeczne a motywacja; IX. Korelacje motywów pomiędzy sobą.

WSTĘP

Artykuł niniejszy został opracowany na podstawie studium dotyczącego działania ludzkiego.[1] Badania przeprowadzono w Warszawie i Radomiu w 1973 roku wśród tzw. „katolików niedzielnych", tzn. uczęszczających w niedzielę do kościoła na Mszę św. Objęto nimi 320 osób, w tym 160 mężczyzn i 160 kobiet, po 40 osób w następujących kategoriach wieku: od 15—24 lat — okres kończenia nauki a często wyboru miejsca pracy i założenia własnej rodziny; od 25—34 lat — okres intensywnego wysiłku dla uzyskania pozycji zawodowej, kształtowania i wyposażania rodziny; od 39—45 lat — okres stabilizacji, zwiększonej odpowiedzialności zawodowej, rodzinnej i społecznej; od 50 wzwyż — okres usamodzielniania się dzieci, zbliżanie się do emerytury, dla niektórych zwiększenie ilości czasu na rozwijanie osobistych zamiłowań.

Podstawowe pytanie postawione respondentom brzmiało: „Ludzie w życiu podejmują różne decyzje. Przypomnij sobie Twoją ostatnią, ważną decyzję, to jest taką, nad którą wię-

---

[1] T. Wołoszyn SJ, *Decyzje uznane za ważne przez katolików uczęszczających na mszę św. niedzielną*. Warszawa 1976, ATK, maszynopis pracy doktorskiej pisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Święcickiego. Recenzenci: prof. dr hab. Władysław Piwowarski oraz prof. dr hab. Adam Podgórecki.

cej zastanawiałeś (-aś) się i którą najlepiej pamiętasz. Jaka to była decyzja? Dokładnie ją opisz".

Decyzja — z łaciny, decido czyli załatwiam — w potocznej mowie oznacza postanowienie wykonania określonego czynu [2], rozstrzygnięcie, uchwała [3]. Decyzja więc polega: po pierwsze — na osądzie umysłowym, zwłaszcza że wezwano respondentów do przytoczenia decyzji ważnych wymagających głębszej refleksji, zastanowienia; po drugie — na powzięcie postanowienia czyli właściwej decyzji; po trzecie — na jej wykonaniu czyli działaniu. Prawie wszystkie opisane decyzje zawierały wspomniane elementy.

I. PRZYKŁADY DECYZJI

Przechodząc do meritum, zacznijmy nasze rozważania od odpowiedzi na pytanie, jakie warstwy informacji kryje w sobie decyzja, z jakich składa się elementów. Wykrycie ich pozwoli nam spojrzeć na środowisko społeczne „niedzielnych katolików" z różnych punktów widzenia. Oto kilka przykładów czyli opisanych decyzji, mających cechy żywej dokumentacji wydarzenia, w które badane osoby były autentycznie wplecione.

„Ostatnio dysponowałem większą ilością pieniędzy. Powstał dylemat, czy kupić lodówkę, czy kożuch lub ciepłe okrycie dla żony na zimę. Wybrałem to drugie. Radziłem się żony. Ciepła odzież na zimę dla żony zaczynającej cierpieć na reumatyzm okazała się motywem decydującym. Namysł trwał około dwóch tygodni. Decyzję podjęto około półtora miesiąca temu. Wykonanie nastąpiło od razu. Nie chciałbym cofnąć tej decyzji" (m. 34 lat).

„Bardzo poważnie zastanawiałem się nad rozwodem. Wyjaśniam, że przyczyna nie wypłynęła ode mnie, nie z mej strony. Do rozwodu na razie nie doszło. Sytuacja w dalszym ciągu jest napięta. Wulkan w każdej chwili może być groźny. Przyczyną tego jest źle pojęte stanowisko kobiety w stosunku do pracy zawodowej, którą przedkłada nad dom. Matka woli pracować poza domem, niż swoją energię i serce ofiarować domowi i dziecku. Sprawa ciągnie się od dwóch lat. Wydaje mi się, że wcześniej doszłoby do rozwodu, ale są dzieci, a jedno z nich jest upośledzone" (m. 34 lat).

„Moją ostatnią najważniejszą decyzją było zdecydowanie

---

[2] J. Pieter, *Słownik Psychologiczny*, Ossolineum 1969, s. 57.
[3] *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1960, PWN, t. II, s. 45.

się na urodzenie drugiego dziecka. Zawsze myślałam o posiadaniu więcej niż jednego dziecka, ale cała trudność w podjęciu decyzji utrzymania drugiej ciąży była w tym, że musiałam ją podjąć gdy pierwsze dziecko miało sześć miesięcy. Wiedziałam jaki ogrom obowiązków mnie czeka, ale co więcej niemałą rolę odegrał wstyd pokazania się znów ludziom w odmiennym stanie, tym bardziej, że pracuję w szkole wśród młodzieży. Decyzję tę musiałam podjąć prawie sama, gdyż mąż raczej powstrzymywał się od doradzania, uważając, że skutki tej decyzji czyli usunięcia ciąży lub jej donoszenia odczuję głównie sama. Osobiście byłam zdecydowana ciążę usunąć. Decydującą rolę odegrała tutaj lekarz-ginekolog, która zasugerowała, że na pewno ciąży nie warto przerywać i na pewno urodzi się córka, a miałam już syna, i to mnie jakoś przekonało. Poszłam wyłącznie za jej radą i dzięki niej urodziłam drugie dziecko. Mimo, że był to syn, to jednak nigdy nie będę żałowała tej decyzji, a każdy jego uśmiech całkowicie wynagradza mi te ciężkie chwile przed jego urodzeniem" (k. 29 lat).

„Jestem matką dwojga dzieci. Córka ma 9 lat a syn 10 lat. Już od trzech lat nie pracuję. Bałam się, że nie wywiążę się z obowiązków w domu i w zakładzie pracy. Zauważyłam, że dzieci sąsiadki, która pracuje, gdy rozpoczęły naukę w szkole bardzo się zmieniły w wyglądzie i zachowaniu. Są opuszczone i zaniedbane. Boję się, że moim dzieciom zabraknie ciepła rodzinnego, gdy pójdę do pracy. Z drugiej strony chciałabym pracować zawodowo i być dla dzieci. Najchętniej pracowałabym na pół etatu w swoim zawodzie, wówczas byłabym spokojna o dzieci. Chciałabym wyjść poza dom, mieć satysfakcję z pracy, związany z nią szacunek u ludzi. Dotychczas jestem w rozterce, gdyż nie znalazłam takiej pracy, lecz decyzja ostatecznie zapadła już przed tygodniem, po miesięcznym namyśle. Odczuwam chęć cofnięcia postanowienia, lecz tego nie uczynię" (k. 34 lat).

„Mój starszy brat wpadł w złe towarzystwo. Opuszczał szkołę, miał także nieodpowiednią dziewczynę. To wszystko powodowało, że staczał się na złą drogę. Bałam się o niego. Rodzice tego nie zauważyli, a trwało to już około trzech miesięcy. Nie wiedziałam, co mam robić. Rozmawiałam z nim, próbowałam tłumaczyć, że źle postępuje, groziłam mu, że powiem rodzicom. Namyślałam się przez cały miesiąc. Radziłam się bliskiej koleżanki. Jednak to wszystko nie pomagało. Kiedyś brat powiedział mi, że jeśli powiem rodzicom, to będzie

miał żal do mnie do końca życia. Kocham brata i chciałam go wyciągnąć stamtąd. Dlatego powiedziałam o wszystkim rodzicom. Uważam, że zrobiłam dobrze. Mam nadzieję, że brat, który obecnie ma do mnie żal, kiedyś zrozumie i będzie mi za to wdzięczny. Decyzja miała miejsce dwa miesiące temu" (k. 17 lat).

„Wczoraj musiałam podjąć ważną decyzję, czy iść na religię, czy do koleżanki, by pisać referat z języka polskiego. Zastanawiałam się dwie godziny. Radziłam się koleżanki do której miałam pójść. Ona jest ateistką. Mimo tej ogromnej różnicy bardzo się przyjaźnimy i zgadzamy w życiu codziennym. Doradziła mi, żebym opuściła tę jedną religię, ponieważ ważniejsze są lekcje w szkole. Poszłam za radą koleżanki i przy jej pomocy napisałam referat, który uratował mnie od dwójki na okres. Jednym słowem nie żałuję swojej decyzji" (k. 19 lat).

„Mimo wychowania religijnego, jakie otrzymałam w domu rodzinnym, pomimo podobnego wychowywania moich dzieci, moje życie religijne pozostawiało wiele do życzenia. Przez osiemnaście lat życia w małżeństwie tylko trzy razy odbyłam spowiedź. Dzieci natomiast chodzą co piątek. Ukrywanie się, rozterki duchowe i wreszcie surowy sąd córki, że nie widzi u mnie praktyk religijnych, mimo częstych uwag z mej strony na temat małej u niej żarliwości w wypełnianiu praktyk religijnych. Był to dla mnie wstrząs. Postanowiłam unormować swoje życie religijne. Dwa miesiące myślałam, przeżywałam rozterki. Tydzień temu odeszłam od konfesjonału bez słowa, choć ksiądz zdumiony moim zachowaniem zapraszał mnie na rozmowę. To była męka. Tak dłużej być nie może — pomyślałam. Z okazji pierwszego piątku poszłam razem z dziećmi do spowiedzi" (k. 40 lat).

II. METODY ANALIZY

Z przytoczonych wyżej decyzji, widzimy, że każda z nich kryje w sobie trzy zasadnicze warstwy informacji: to, co można nazwać przedmiotem decyzji; następnie jej środowiskiem społecznym; wreszcie to, co stanowi motywację decyzji.

Przedmiot decyzji to — to, na czym się skupia czyjaś uwaga, na co kieruje się czyjeś działanie lub temat, treść, zagadnienie, sprawa. W naszym przypadku przedmiotem decyzji były problemy materialne i ideowe, indywidualne i społeczne. Modyfikując nieco podany wykaz zagadnień, otrzymano

ich cztery kategorie. Jedne z nich obejmują decyzje, których przedmiotem był stosunek do rzeczy czyli świata materialnego, trzy następne zaś decyzje, których przedmiotem był stosunek do osoby: własnej, innej osoby i do Boga.

Problemy materialne — to zaspokojenie potrzeb bytowych czyli kupno, kwestia mieszkaniowa, zdrowie, rozrywka, odpoczynek; następnie problemy związane z nauką, to znaczy wybór szkoły, kierunek studiów, nauka, kontynuacja nauki, rezygnacja z niej, studia zaoczne, podnoszenie kwalifikacji; wreszcie problemy związane z pracą zawodową czyli wybór pracy zawodowej, jej zmiana, wykonanie, praca zawodowa kobiet poza domem.

Sprawy związane z rozwojem własnej osobowości — to utrwalenie pożądanych cech charakteru i postaw moralnych np. trzeźwości, panowania nad sobą, zachowania postu itd.

Zagadnienia związane z drugim człowiekiem — to zaspokojenie czyichś potrzeb bytowych, planowanie małżeństwa i potomstwa, wspólnota psychiczna małżonków, wychowanie dzieci, w tym po katolicku, potrzeby starszego pokolenia.

Wreszcie tematy związane ze sprawami religijnymi — to głównie praktyki i uczęszczanie na katehizację. Trzeba zaznaczyć, że przedmiot decyzji niekiedy pokrywa się z określeniem środowiska społecznego decyzji.

Przez użyte w tytule określenie „środowisko społeczne" rozumiano grupę, w ramach której jednostka podejmuje i wykonuje określone role społeczne, przystosowuje się do jej wartości, uznawania wzorów, przez to grupa trwa i rozwija się.[4] W życiu społecznym występują bardzo zróżnicowane postacie grup. W artykule tym będzie głównie mowa o grupie rodzinnej, szkolnej, zakładu pracy, koleżeńskiej, a także o grupie kościelnej. Analizowane decyzje zostały pobrane i opisane przez „niedzielnych katolików".

Jest faktem dobrze znanym, że jednostka wchodząc w życie społeczne uczestniczy w jednych grupach jakby z konieczności, w innych zaś z wyboru. Do grup koniecznych m. in. zaliczono szkołę, zakład pracy. Określenie „konieczne" oznacza, że są one niezbędne z punktu widzenia pewnego ogólnie przyjętego modelu życia, które jest regulowane wzorami kulturowymi i prawem pozytywnym. Bez nich współczesne społeczeństwo ani nie mogłoby istnieć ani się rozwijać. Warun-

---

[4] J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1966, PWN, s. 133.

ki gospodarcze powodują, że przytłaczająca większość ludzi w określonym wieku musi pracować. Istnieje też obowiązek szkolny. Grupę koleżeńską i grupę kościelną potraktowano jako grupę z wyboru.

Motyw — to „bodziec skłaniający do działania, pobudka, powód, uzasadnienie postępowania lub rozumowania".[5] Motywy nie występują w „czystej postaci". Na ogół są złożone i trudno uchwytne w badaniach empirycznych. W naszym przypadku chodzi o motywy uświadomione, ponieważ w badaniu apelowano o przytoczenie decyzji wymagającej refleksji. Wyłączono więc sferę motywacji podświadomej.

Podziału motywów dokonano w oparciu o rozróżnienie motywacji na zasadniczą i celowościową — wprowadzone do nauki przez Leona Petrażyckiego[6], a stosowane ostatnio w badaniach empirycznych przez Adama Podgóreckiego[7] — a poszerzone przez nas kategorią motywacji konformistycznej z uwagi na lepsze wykorzystanie materiału empirycznego. Motywacja zasadnicza — to bezpośrednia akceptacja lub negacja reguły, inaczej odwoływanie się do zasad. Motywacja celowościowa — to kierowanie się człowieka ku skutkom empirycznie atrakcyjnym, zależnym od kalkulacji dotyczącej paru wariantów zachowania. Motywacja konformistyczna polega na ścisłym podporządkowaniu się jednostki wzorom zachowań lub poglądom określonej osoby lub grupy społecznej.

Druga klasyfikacja, którą zastosowano do podziału motywów — to podział tradycyjny dotąd stosowany przez ludzi w życiu codziennym, a mianowicie podział motywów na egoistyczne i altruistyczne z zastosowaniem pięciostopniowego continuum. Wśród ukierunkowań egoistycznych znalazły się następujące rozstrzygnięcia, polegające na:

— uwzględnieniu własnych interesów ze szkodą innych,
— niedostrzeganiu potrzeb innych ludzi, których dotykały skutki decyzji respondentów,
— pewnej obojętności wobec innych przy podejmowaniu trudnych własnych decyzji.

Do kategorii motywacji altruistycznej zaliczono odpowiedzi tych respondentów, którzy:

---

[5] *Słownik Języka Polskiego*, Warszawa 1965, PWN, t. IV, s. 860.
[6] L. Petrażycki, *Teoria prawa i państwa*, Warszawa 1959, PWN, t. I, s. 24—32.
[7] A. Podgórecki, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo*, „Książka i Wiedza", Warszawa 1971, s. 52—70; *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969, PWN, s. 69 nn.

— liczyli się równocześnie z potrzebami własnymi i innych,
— poświęcili się dla innych, przeważnie bliskich z rodziny, bez równoczesnej kalkulacji własnych potrzeb jak i wysiłków.

Analiza oparta o omówione rozróżnienia pozwala scharakteryzować decyzje według czterech zmiennych:
— rodzajów przedmiotów decyzji,
— środowisk społecznych, których dotyczy decyzja,
— motywów charakteryzujących postawy zasadnicze, celowościowe i konformistyczne,
— motywów ukierunkowanych ku sobie i ku innym ludziom.

W dalszych punktach kolejno zostanie omówione kształtowanie się tych cech w zależności od płci i wieku badanych a w końcowych korelacje wszystkich zmiennych między sobą.

III. PRZEDMIOT

Analiza tego, co jest przedmiotem decyzji rzuci pewne światło na to, jakie orientacje życiowe cechują osoby uczęszczające w niedzielę do kościoła, jaka jest ich tożsamość.

Najczęściej przedmiotem tym jest świat materialny, a konkretniej mówiąc, sprawy związane z potrzebami bytowymi, z nauką i pracą zawodową. Opisało je 43% ogółu badanych, w tym 52% mężczyzn i 34% kobiet, ponieważ mężczyźni pracują zawodowo.

Na drugim miejscu co do liczebności znalazły się decyzje dotyczące innej osoby. Opisało je 34,5% ogółu badanych, w tym 31% mężczyzn i 38% kobiet. Kobiety częściej podejmują problemy związane z drugim człowiekiem, niż mężczyźni.

Trzecie miejsce zajmują problemy własnej osoby, polegające na utrwalaniu pożądanych cech charakteru i postaw moralnych. Poruszyło je 8,5% ogółu badanych, w tym 9% mężczyzn i 8% kobiet.

Wreszcie decyzje dotyczące życia religijnego ograniczono głównie do praktyk i uczęszczania na katechizację, reprezentowane przez nieliczne wypowiedzi respondentów. Opisało je 4,5% ogółu badanych, w tym 2% mężczyzn oraz 7,5% kobiet, które uchodzą za bardziej religijne. Około 10% badanych nie potrafiło opisać żadnej swojej decyzji.

Według przedstawionego obrazu, środowisko „niedzielnych katolików" żyje przede wszystkim sprawami materialnymi, nad nimi się w ciągu życia zastanawia. One właśnie pochła-

niają im wiele czasu i energii. Wskazywało by to na ich trudne warunki życia, a niekiedy na postawę konsumpcyjną. Inny człowiek — to drugi główny wątek życia „niedzielnych katolików". Rzecz jasna, iż życie społeczne zakłada poznanie i zrozumienie z jednej strony uprawnień drugiego człowieka z drugiej zaś jego zobowiązań.

IV. ŚRODOWISKO SPOŁECZNE

Dającym się najczęściej uchwycić środowiskiem, warunkującym ważne decyzje życiowe, okazała się rodzina. Pod jej wpływem zostało podjętych 37% wśród opisanych decyzji. W tym na mężczyzn przypadło 35%, a na kobiety 39%.

Drugim co do liczebności powiązanych z nim decyzji środowiskiem jest szkoła i zakład pracy. Ogółem na nie przypadło 30% opisanych decyzji, w tym na mężczyzn 38%, a na kobiety 21,5%. Mężczyźni przeważnie pracują zawodowo. Trzeba powiedzieć, że odsetek decyzji związanych ze szkołą i zakładem pracy jest duży. Oznacza to, że grupy te są niezbędne z punktu widzenia pewnego ogólnie przyjętego modelu życia, które jest regulowane wzorami kulturowymi, prawem pozytywnym.

Grupy koleżeńskie — to problem młodzieży, czyli młodych mężczyzn i kobiet w wieku od 15 do 24 lat życia. Decyzje związane z grupą koleżeńską opisało 7,5% ogółu badanych. Pierwszy wyraźny spadek zainteresowania kolegami następuje w przybliżeniu w wieku 24 do 35 lat. Koledzy w pracy i stosunki z nimi dostarczają mniej angażujących problemów w porównaniu z kolegami lub koleżankami w wieku szkolnym i przed zawarciem małżeństwa. Drugi poważniejszy spadek zainteresowania sprawami koleżeństwa zaznacza się w okresie powolnego wycofywania się z pracy zawodowej po pięćdziesiątce.

Wyjątkowo w kręgu świadomie podejmowanych decyzji pojawiają się decyzje dotyczące zbiorowości religijnej, partii politycznej i innych grup celowo-ideowych. Opisało je zaledwie 7,5% badanych, w tym 8% mężczyzn i 6,5% kobiet. Należy podkreślić, że zbiorowość religijna, partia polityczna i inne grupy ideowo-celowe, stwarzają pewne problemy dla najmłodszych i najstarszych wiekiem wśród badanych.

Na zakończenie trzeba dodać, że w opisach 8,5% decyzji uznanych za ważne a powziętych ostatnio przed przeprowadzeniem badań, nie wykazało powiązań z grupami społecz-

nymi. Decyzje te dotyczyły utrwalania pożądanych cech charakteru. Zainteresowani tym byli głównie mężczyźni w młodszym i średnim wieku życia oraz kobiety w średnim i starszym wieku życia. W przypadku kobiet wiąże się to z ich trudną sytuacją życiową i zaznaczającym się wzrostem zainteresowań religijnych.

V. MOTYWACJA

Motywacja zwana celowościową, inaczej pragmatyczną — to najczęściej wysuwany typ motywacji. Najliczniejsze okazały się decyzje powzięte na jej podstawie. Odwołało się do niej ponad połowa respondentów (52%). Trochę częściej wysuwali ją mężczyźni niż kobiety, co wiąże się z pracą zawodową mężczyzn. Mniej liczne były decyzje oparte na motywacji zasadniczej czyli pryncypialnej. Wysunęło je 32% wśród ogółu badanych.

Wreszcie motywy konformistyczne, tzn. przekazywane, proponowane, wymuszane lub narzucane przez inne osoby, pojawiły się u małej liczby respondentów. Odwołało się do nich 18% badanych. Z wiekiem ten typ motywacji zanika zarówno u kobiet jak i mężczyzn.

Widzimy więc, że środowisko „niedzielnych katolików" — to środowisko o zróżnicowanej orientacji życiowej. Dominuje w nim orientacja pragmatyczna. Orientacja zasadnicza czyli pryncypialność rzadziej dochodzi do głosu. Motywacja konformistyczna, licząca się ze zdaniem lub żądaniem innych, wystąpiła w niewielu przypadkach.

Poważne różnice zachodzą w sposobie motywacji w zależności od wieku badanych.

Stosunek liczby motywacji, w których dominowały elementy kalkulacji, do liczby motywacji, w których odwoływano się do zasad w poszczególnych kategoriach wieku przedstawia się następująco:

15—24 lat	5,7 : 1
25—34 lat	1,9 : 1
35—49 lat	1,2 : 1
50 i więcej	0,7 : 1

Młodzież rozstrzygając zagadnienia, które stawia przed nią życie, kalkuluje, stara się przewidzieć i wyważyć dobre i złe skutki, jakie przyniesie wybrany kierunek postępowania. Z wiekiem rośnie doświadczenie, pewne reguły postępowania stają się oczywiste. Na podstawie wyników liczbowych można

sądzić, że pomiędzy 30 i 40 rokiem życia następuje znaczne ustabilizowanie postaw etycznych. Niekiedy może się też rodzić tu szablon i rutyna lub konformizm wobec zastanych wzorów postępowania. Rozumowania polegające na poszukiwaniu większego dobra i mniejszego zła ograniczają się wówczas do pewnych dziedzin życia o bardziej materialnym charakterze. Podobne wyniki stwierdzające, że wyższy wiek a ponadto wyższe wykształcenie i pozycja społeczna sprzyjają motywacji zasadniczej, mimo zastosowania innych metod rozeznania postaw respondentów, uzyskał A. Podgórecki w badaniach na próbie ogólnopolskiej.[8]

Charakterystykę badanego środowiska „niedzielnych katolików" w dalszym ciągu przeprowadzono w oparciu o rozróżnienie motywacji altruistycznej i egoistycznej. Analizując zebrane opisy stawiano pytania na ile powzięte decyzje były skierowane ku decydentowi i uwzględniały jego interesy, a na ile były wolne od przeżywania własnych potrzeb i prowadziły w kierunku zaspokajania potrzeb innych osób.

Wśród ukierunkowań egoistycznych krańcowe rozstrzygnięcia bardzo nieliczne (0,8%) polegały na uwzględnianiu własnych interesów ze szkodą innych. Nieco liczniejsze (6,5%) polegały na niedostrzeganiu potrzeb innych ludzi, których dotykały skutki decyzji respondentów. Najliczniejsze w tej grupie są przypadki pewnej obojętności wobec innych przy rozstrzyganiu trudnych własnych spraw. Ogółem uwarunkowania sklasyfikowane w kategorii „dla siebie" wystąpiły w odpowiedziach 41% mężczyzn i 36% kobiet.

Do kategorii „dla innych" zaliczono odpowiedzi tych respondentów, którzy dostrzegali lub liczyli się równocześnie z potrzebami własnymi i bliźnich, oraz odpowiedzi tych, którzy poświęcali się dla innych, przeważnie bliskich, bez równoczesnej kalkulacji własnych potrzeb i wysiłków. Łącznie wysunęło je 46% badanych. Oznacza to, że prawie połowę badanych cechuje orientacja altruistyczna, która częściej występuje u kobiet (51%) niż u mężczyzn (42%). To znaczy, że kobiety są bardziej ofiarne. 35% badanych dostrzegło lub liczyło się równocześnie z potrzebami własnymi oraz bliźnich, podczas podejmowania ważnych decyzji. Znacznie rzadziej, czyli 11% powziętych decyzji oceniono jako wkład poświęcenia dla innych, przeważnie bliskich, bez równoczesnej kalkulacji własnych potrzeb i wysiłków.

---

[8] A. Podgórecki, dz. cyt., s. 61 nn.

Cele altruistyczne rzadko przyświecają najmłodszym spośród badanych. Po osiągnięciu wieku, gdy podejmowane są na ogół obowiązki małżeńskie i życia rodzinnego stosunek ten szybko się zmienia, by po ukończeniu 50 lat życia osiągnąć wielokrotną przewagę działań dla innych w stosunku do działań dla siebie. W poszczególnych kategoriach wieku liczba motywów z kategorii „dla innych" w porównaniu z liczbą motywów „dla siebie" kształtowała się w następującym stosunku:

15—24 lat	2,2 : 1
25—34 lat	1,1 : 1
35—49 lat	1,6 : 1
50 i więcej	3,2 : 1

Podsumowując dane omówione w tym punkcie można powiedzieć, że przeciętny katolik podejmując decyzje o znaczeniu moralnym rozważa plusy i minusy różnych wariantów decyzji, co jest zgodne z jego, uformowaną przez pragmatyczne myślenie, świadomością moralną. Dopiero z wiekiem i to raczej mężczyźni odwołują się do jednoznacznych oczywistych dla nich zasad.

Młodzież przed ślubem, być może z braku żywych ideałów społecznych zajmuje się raczej sama sobą. Dopiero wchodząc w życie utworzonej przez siebie rodziny z wiekiem gruntuje się jej ofiarność.

W kolejnych ostatnich czterech punktach omówiono korelację między analizowanymi poprzednio zmiennymi zaczynając od przedmiotu decyzji, który ma najwięcej cech zmiennej niezależnej, a kończąc na motywach.

VI. PRZEDMIOT A ŚRODOWISKO SPOŁECZNE

Zacznijmy od rodziny. Według omawianych badań rodzina żyje głównie sprawami drugiej osoby. Oznacza to, że decyzje związane z rodziną dotyczyły przede wszystkim osoby i spraw z nią złączonych. Takie decyzje opisało ogółem 26,6% wśród badanych, w tym mężczyzn 21,4%, a kobiet 31%. Kobiety częściej angażowały się w życie rodzinne niż mężczyźni. Warto dodać, że decyzje związane z rodziną a dotyczące drugiej osoby ogniskowały się wokół następujących zagadnień: zawarcia związku małżeńskiego i planowania potomstwa (6,9%), wspólnoty psychicznej małżonków (7,5%), wychowania dzieci, w tym po katolicku (11%), potrzeb starszego pokolenia (0,8%). Liczba decyzji związanych z rodziną

wzrasta od młodości do okresu największego obciążenia życiowego w wieku 35 do 49 lat. Po pięćdziesiątce nieznacznie maleje, co wiąże się z odchodzeniem dzieci z domu. Decyzje zaś związane ze wspólnotą psychiczną małżonków najczęściej pojawia się w latach od 25 do 34 roku życia, czyli w okresie przystosowywania się małżonków, i po pięćdziesiątce, to jest wtedy, gdy dzieci odchodzą z domu. Warto odnotować, że młodzież przed ślubem, czyli w latach od 15 do 24 roku życia, być może z braku ideałów społecznych, zajmuje się raczej sama sobą. Dopiero wchodząc w życie utworzonej przez siebie rodziny z wiekiem gruntuje swą postawę otwarcia na drugą osobę.

Szkoła i zakład pracy — to drugie po rodzinie środowisko co do liczebności związanych z nim decyzji. Decyzje z nimi związane dotyczyły przede wszystkim świata materialnego — zaliczono tu na przykład wybór szkoły oraz kierunku studiów (7%), postanowienia kontynuacji lub rezygnacji z nauki (2%), podnoszenia kwalifikacji oraz studiów zaocznych (5%). W przypadku zaś zakładu pracy — wyboru pracy zawodowej, jej wykonywania i zmiany (11%), oraz pracy zawodowej kobiet poza domem (1%). Ogółem decyzje takie opisało 26% badanych.

Nieliczne są decyzje powiązane z grupą koleżeńską. Opisało je 7,5% ogółu badanych. Wskazują one na różne formy współżycia zwłaszcza wśród młodzieży do 24 lat. Dotyczyły one wyboru kolegi lub koleżanki, problemu sympatii, zwyczaju chodzenia ze sobą oraz wzajemnej pomocy.

Wyjątkowo w świadomości osób podejmujących decyzje pojawiają się problemy dotyczące opcji politycznych lub przynależności do innych grup ideowych i celowych, przyjęcia funkcji społecznej itd. Opisało je zaledwie 2,5% wśród ogółu badanych.

Bardzo też nieliczne były decyzje związane ze zbiorowością religijną. Wysunęło je zaledwie 4,5% ogółu badanych.

Dotyczyły one głównie posyłania dzieci na katechizację i wykonywania osobistych praktyk religijnych. Częściej podejmowały je kobiety (7%), niż mężczyźni (2%). Byłoby to zgodne z tezą, że kobiety są bardziej religijne od mężczyzn.

VII. PRZEDMIOT A MOTYWACJA

Nawiązując do decyzji związanych ze światem materialnym oraz sprawami osoby — własnej, drugiej lub Boga — nasuwa się pytanie, jaki przede wszystkim typ motywacji towarzy-

szył decyzjom dotyczącym świata materialnego, a jaki decyzjom dotyczącym spraw osoby.

Z punktu widzenia podziału na motywy celowościowe, zasadnicze i konformistyczne, decyzje dotyczące świata materialnego, tzn. zaspokojenia potrzeb bytowych, wykształcenia i pracy zawodowej, w wypadku mężczyzn na ogół wiązane są z motywacją celowościową (77%). Stosunek więc mężczyzn do świata materialnego jest przeważnie pragmatyczny. Motywacja kobiet dotycząca decyzji związanych ze światem materialnym jest bardziej złożona. Kobiety prawie równie często odwołują się do motywacji zasadniczej (57%), celowościowej (61%), oraz konformistycznej (51%). Zatem ich stosunek do świata materialnego cechuje zarówno pragmatyzm jak i pryncypialność oraz konformizm.

Decyzje dotyczące osoby — własnej, innej lub Boga — w przypadku mężczyzn przeważnie łączone są z motywacją zasadniczą czyli pryncypialną (58%). Motywacja kobiet jest inna. One odwołują się głównie do motywacji celowościowej (53%) lub konformistycznej (32%). Można więc wysunąć tezę, że postawy kobiet dotyczące relacji międzyosobowych są bardziej skomplikowane niż postawy mężczyzn, którzy przeważnie są pryncypialni, kobiety zaś bądź to pragmatyczne, bądź też konformistyczne.

Popatrzmy teraz na zależności zachodzące między decyzjami dotyczącymi świata materialnego lub decyzjami dotyczącymi innej osoby i jej spraw, a motywacją altruistyczną lub egoistyczną.

Gdy chodzi o decyzje dotyczące świata materialnego, to mężczyźni częściej odwołują się do motywacji egoistycznej (67%), niż altruistycznej (33%). Kobiety zaś podejmując ważne decyzje życiowe związane ze światem materialnym częściej odwołują się do motywacji altruistycznej (56%), niż do motywacji egoistycznej (44%). Stosunek więc mężczyzn do świata materialnego jest przeważnie egoistyczny, kobiet zaś altruistyczny.

Natomiast gdy idzie o decyzje dotyczące osoby: własnej, innej lub Boga, to zarówno mężczyźni jak i kobiety częściej odwołują się do motywacji altruistycznej. U mężczyzn stosunek liczbowy motywów altruistycznych do egoistycznych kształtuje się w skali 1,9 : 1, a u kobiet w skali 1,5 : 1. Na zakończenie tego punktu warto zaznaczyć, że prawie we wszystkich wyżej wymienionych korelacjach stwierdzono istnienie zależności istotnej.

VIII. ŚRODOWISKO SPOŁECZNE A MOTYWACJA

Analiza podejmowanych przez katolików uczęszczających na niedzielną Mszę św. decyzji życiowych, wykazała, że motywacja tych decyzji zmienia się w zależności od środowiska społecznego. Oznacza to, że motywacja jest między innymi wypadkową środowiska. Przejdźmy więc do omówienia poszczególnych środowisk społecznych w świetle analizy motywacji decyzji.

Rodzina

Niżej podany schemat pozwoli nam zorientować się, jaki typ motywacji przeważa w rodzinach „niedzielnych katolików". Inaczej mówiąc, chcemy dowiedzieć się, jaki typ orientacji etycznej w nich dominuje.

Decyzje pobierane w związku ze środowiskiem rodzinnym według korelacji z motywacjami

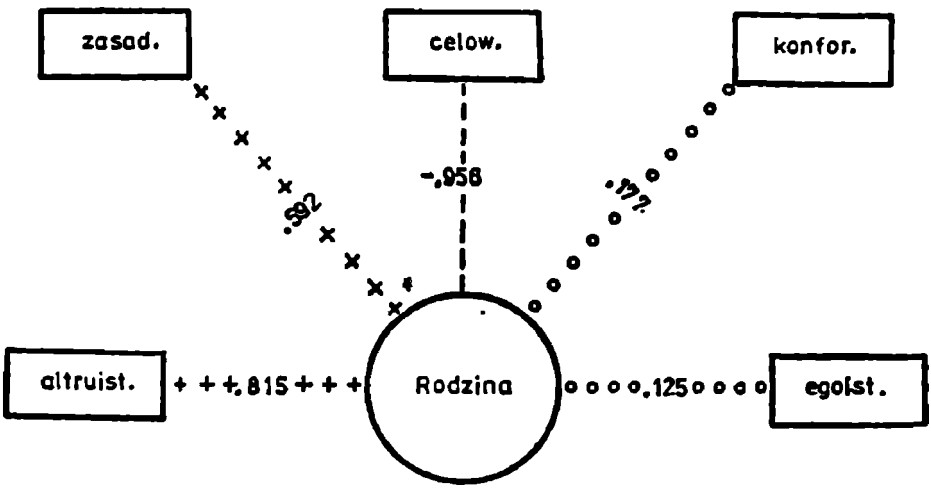

Uwaga: Liczby podane na liniach łączących oznaczenie środowiska rodzinnego z oznaczeniami motywów wyrażają wartość współczynnika gamma. Współczynnik gamma, zastosowany w tym artykule, jest wskaźnikiem siły związku między dwiema zmiennymi. Współczynnik gamma przybiera wartość od „0" do ±1. „0" oznacza niezależność zmiennych, „+1" lub „—1" wskazuje na pełną zależność. W praktyce współczynnik gamma rzadko przyjmuje wartość powyżej 0,5. Możemy powiedzieć, że o ile wielkości powyżej 0,1 wskazują na nikłą tylko

zależność, to wartości powyżej 0,3 wskazują już na silną zależność Jedynie w bardzo asymetrycznych rozkładach gamma otrzymuje wyż sze wartości.[9]

To, co uderza w powyższym schemacie — to wysoka korelacja motywacji altruistycznej i zasadniczej ze środowiskiem rodzinnym. Rodzina więc przede wszystkim odwołuje się do altruizmu i zasad. Czerpie ona swe siły duchowe z tradycji, będącej jej ostoją. Być może dzięki temu wytrzymała niejedną próbę dziejową. Powiązanie zachodzące między rodziną a motywacją altruistyczną jest dodatnie (.815) oraz siła powiązania szczególnie wyrazista. Podobnie kształtuje się związek zachodzący między rodziną a motywacją zasadniczą (.592). Można więc powiedzieć, że rodzina jest szkołą altruizmu i zasad. Tutaj człowiek uczy się etycznej orientacji zwanej altruizmem i pryncypialnością.

Sprawa druga, — to ujemne powiązanie zachodzące między rodziną a motywacją celowościową (—.956). Linia przerywana łącząca rodzinę z motywacją celowościową jest symbolem ich ujemnego powiązania. To, co powiedzieliśmy o zależności zachodzącej między rodziną a motywacją celowościową przemawiałoby za tym, że pragmatyzm, kalkulacja, są obce rodzinie. Tutaj się nie kalkuluje i nie przeprowadza eksperymentów.

Trzecia sprawa — to brak powiązań dodatnich lub ujemnych między rodziną a motywacją egoistyczną i konformistyczną. Pojawia się ona w decyzjach dotyczących grupy rodzinnej w sposób raczej przypadkowy. Należy przypuszczać, że brak związku między rodziną a motywacją egoistyczną jest logicznym następstwem wyraźnego powiązania zachodzącego między rodziną a motywacją altruistyczną.

Szkoła, zakład pracy, koledzy

Popatrzmy na niżej umieszczony schemat. Na podstawie tych danych możemy zorientować się, jaki głównie typ motywacji pojawia się w wyżej wspomnianych środowiskach społecznych, czy jest on inny niż w rodzinie.

Decyzje pobierane w związku ze środowiskiem szkolnym, pracy, koleżeńskim według korelacji z motywacjami

---

[9] H. M. Blalock, *Statystyka dla socjologów*, Warszawa 1975, PWN, s. 318—322.

VIII. ŚRODOWISKO SPOŁECZNE A MOTYWACJA

Analiza podejmowanych przez katolików uczęszczających na niedzielną Mszę św. decyzji życiowych, wykazała, że motywacja tych decyzji zmienia się w zależności od środowiska społecznego. Oznacza to, że motywacja jest między innymi wypadkową środowiska. Przejdźmy więc do omówienia poszczególnych środowisk społecznych w świetle analizy motywacji decyzji.

Rodzina

Niżej podany schemat pozwoli nam zorientować się, jaki typ motywacji przeważa w rodzinach „niedzielnych katolików". Inaczej mówiąc, chcemy dowiedzieć się, jaki typ orientacji etycznej w nich dominuje.

Decyzje pobierane w związku ze środowiskiem rodzinnym według korelacji z motywacjami

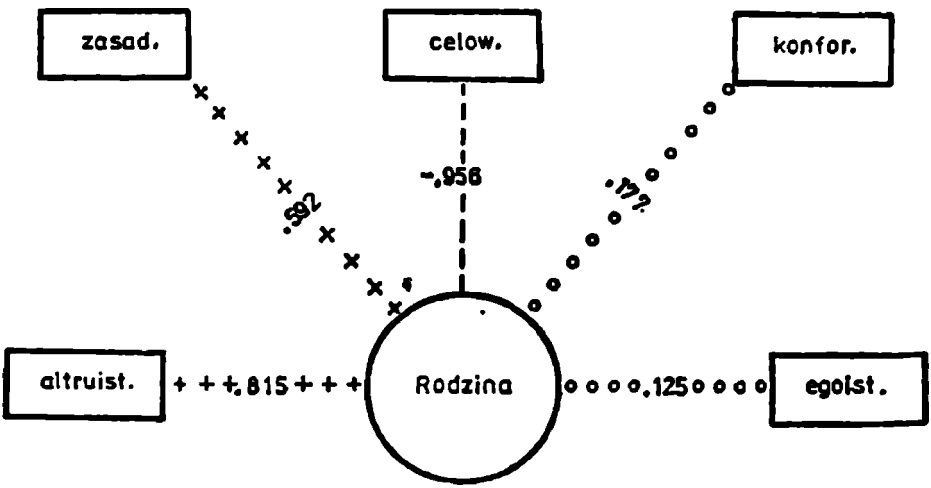

Uwaga: Liczby podane na liniach łączących oznaczenie środowiska rodzinnego z oznaczeniami motywów wyrażają wartość współczynnika gamma. Współczynnik gamma, zastosowany w tym artykule, jest wskaźnikiem siły związku między dwiema zmiennymi. Współczynnik gamma przybiera wartość od „0" do ±1. „0" oznacza niezależność zmiennych, „+1" lub „—1" wskazuje na pełną zależność. W praktyce współczynnik gamma rzadko przyjmuje wartość powyżej 0,5. Możemy powiedzieć, że o ile wielkości powyżej 0,1 wskazują na nikłą tylko

zależność, to wartości powyżej 0,3 wskazują już na silną zależność Jedynie w bardzo asymetrycznych rozkładach gamma otrzymuje wyż sze wartości.[9]

To, co uderza w powyższym schemacie — to wysoka korelacja motywacji altruistycznej i zasadniczej ze środowiskiem rodzinnym. Rodzina więc przede wszystkim odwołuje się do altruizmu i zasad. Czerpie ona swe siły duchowe z tradycji, będącej jej ostoją. Być może dzięki temu wytrzymała niejedną próbę dziejową. Powiązanie zachodzące między rodziną a motywacją altruistyczną jest dodatnie (.815) oraz siła powiązania szczególnie wyrazista. Podobnie kształtuje się związek zachodzący między rodziną a motywacją zasadniczą (.592). Można więc powiedzieć, że rodzina jest szkołą altruizmu i zasad. Tutaj człowiek uczy się etycznej orientacji zwanej altruizmem i pryncypialnością.

Sprawa druga, — to ujemne powiązanie zachodzące między rodziną a motywacją celowościową (—.956). Linia przerywana łącząca rodzinę z motywacją celowościową jest symbolem ich ujemnego powiązania. To, co powiedzieliśmy o zależności zachodzącej między rodziną a motywacją celowościową przemawiałoby za tym, że pragmatyzm, kalkulacja, są obce rodzinie. Tutaj się nie kalkuluje i nie przeprowadza eksperymentów.

Trzecia sprawa — to brak powiązań dodatnich lub ujemnych między rodziną a motywacją egoistyczną i konformistyczną. Pojawia się ona w decyzjach dotyczących grupy rodzinnej w sposób raczej przypadkowy. Należy przypuszczać, że brak związku między rodziną a motywacją egoistyczną jest logicznym następstwem wyraźnego powiązania zachodzącego między rodziną a motywacją altruistyczną.

Szkoła, zakład pracy, koledzy

Popatrzmy na niżej umieszczony schemat. Na podstawie tych danych możemy zorientować się, jaki głównie typ motywacji pojawia się w wyżej wspomnianych środowiskach społecznych, czy jest on inny niż w rodzinie.

Decyzje pobierane w związku ze środowiskiem szkolnym, pracy, koleżeńskim według korelacji z motywacjami

---

[9] H. M. Blalock, *Statystyka dla socjologów*, Warszawa 1975, PWN, s. 318—322.

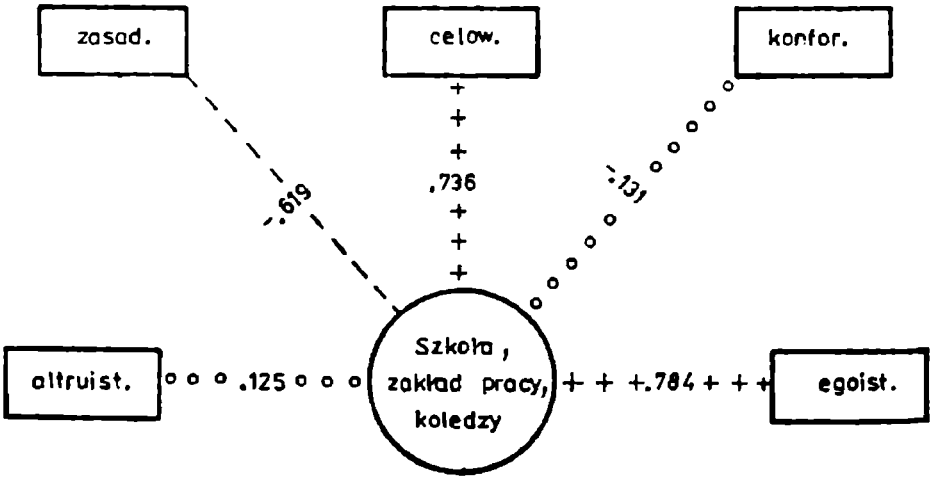

Obraz motywacji związanych ze szkołą, zakładem pracy i grupą koleżeńską jest inny, niż w rodzinie. Pragmatyzm i egoizm, polegający głównie na pewnej obojętności wobec innych przy podejmowaniu trudnych własnych decyzji — to dwie naczelne orientacje etyczne, którymi badani kierują się w szkole, zakładzie pracy i grupie koleżeńskiej. Być może, iż wiąże się to niejako ze strukturą patrzenia na szkołę i zakład pracy, gdzie kalkuluje się po to, by z możliwych wariantów działania i ocen ich skutków osiągnąć skutek empirycznie atrakcyjny. Powiązania zachodzące między szkołą, zakładem pracy, grupą koleżeńską a motywacją egoistyczną (.784)) i celowościową (.736) są dodatnie.

Natomiast zależność zachodząca między szkołą, zakładem pracy i grupą koleżeńską a motywacją zasadniczą jest ujemna (—.619). Oznacza to, że ani szkoła, ani zakład pracy, ani koledzy nie uczą zasad.

Cóż powiedzieć o szkole, zakładzie pracy i grupie koleżeńskiej w połączeniu z motywacją konformistyczną?

Pojawia się tu zaledwie tendencja do ujemnej zależności (—.132). Badane więc osoby stoją jakby w opozycji do ści-

słego podporządkowania się wzorom zachowania lub poglądom określonych osób lub grupy społecznej.

Jeżeli chodzi o szkołę, zakład pracy i kolegów z jednej strony, a motywacją altruistyczną z drugiej strony, to należy stwierdzić niezależność tych zmiennych.

Nawiązując do motywacji występującej w rodzinie oraz motywacji występującej w szkole, zakładzie pracy i grupie koleżeńskiej, trzeba zaznaczyć, iż zachodzi możliwość zderzenia się przeciwstawnych sobie orientacji etycznych oraz tendencji wychowawczych wywodzących się z tak ważnych, a różnych środowisk socjalizacji.

Kościół

Decyzje pobierane w związku ze środowiskiem kościelnym według korelacji z motywacjami

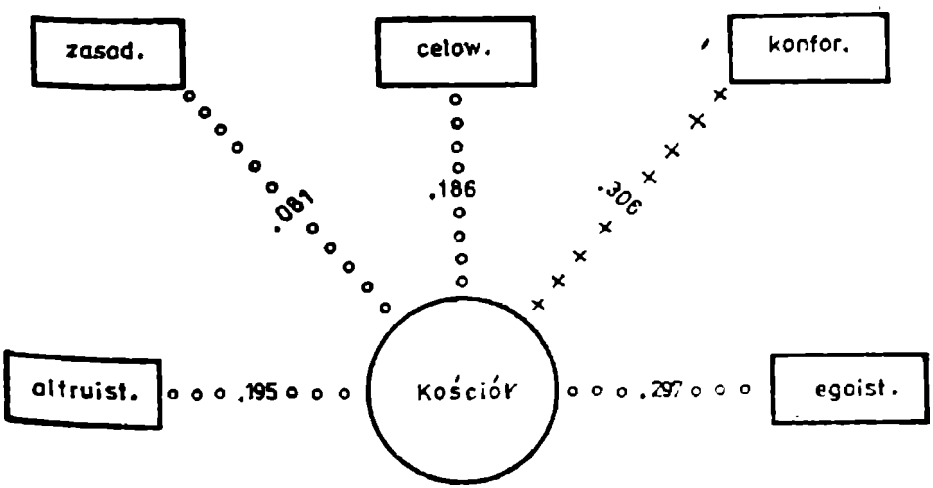

Uzyskane wyniki badań wskazują na to, że wierzący jako zbiorowość religijna podatni są na konformizm (.306). Można to wiązać z akceptacją instytucji Kościoła, organizującej zachowania religijne katolików i uczestniczenie w nich.

Związek motywacji egoistycznej z zagadnieniami kościelnymi jest wprawdzie dodatni, ale niezbyt silny (.297). Mamy więc tu do czynienia z pewną tendencją egoistyczną, którą można wiązać z mentalnością ukształtowaną przez takie hasła, jak np.: „Ratuj duszę swoją"

Badana zbiorowość religijna ujawnia też pewną tendencję do pragmatyzmu. Świadczy o tym powiązanie zachodzące między motywacją celowościową a decyzjami dotyczącymi Kościoła.

Wreszcie w powyższym schemacie nie widzimy połączenia Kościoła czyli zbiorowości religijnej z motywacją altruistyczną i zasadniczą. Oznacza to, że wspomniane wyżej motywacje występują w decyzjach dotyczących Kościoła z przeciętną częstotliwością, ani większą, ani mniejszą niż w decyzjach dotyczących innych środowisk społecznych.

IX. KORELACJA MOTYWÓW POMIĘDZY SOBĄ

Podejmowane przez katolików uczęszczających na niedzielną Mszę św. decyzje wykazały powiązania dwóch różnych klasyfikacji zastosowanych do analizy ich motywacji. Dzięki temu możemy zorientować się, które typy motywacji są do siebie zbliżone, wykazują pewne pokrewieństwo, a które są dla siebie obce, jakby wykluczające się.

Motywacje zasadnicze, celowościowe i konformistyczne według motywacji altruistycznych i egoistycznych

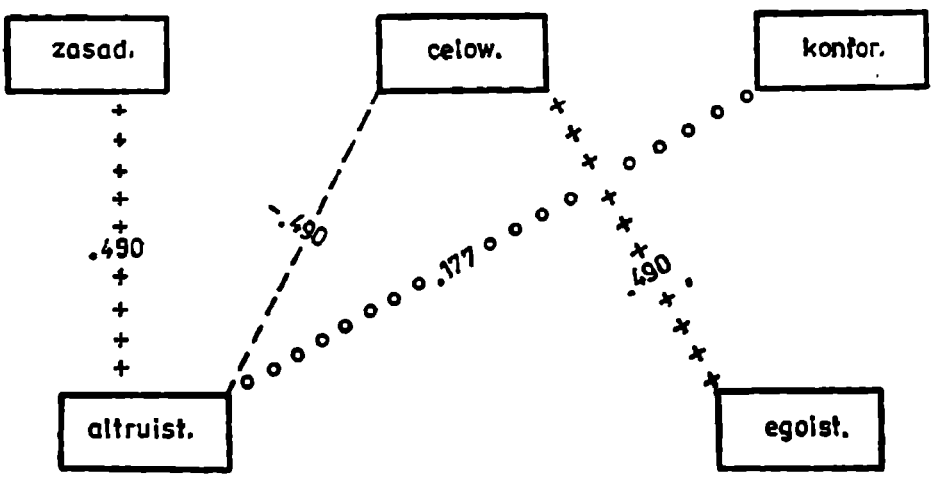

Motywacja altruistyczna łączy się z motywacją zasadniczą. Związek ten jest dodatni i wyraźny (.490). Wspomniane typy motywacji są pokrewne. Być może, bliskość zachodząca między motywacją altruistyczną a motywacją zasadniczą, można tłumaczyć tym, że altruizm jest pewną formą pryncypialności. Również wśród motywacji pokrewnych znalazły się motywacja celowościowa i egoistyczna (.490). Wydaje się, że egoizm i kalkulacja wzajemnie się wspierają, są ze sobą zgodne. Zachodzi wreszcie dodatnie powiązanie między motywacją altruistyczną a motywacją konformistyczną (.177). Jednakże można tu mówić jedynie o pewnej tendencji.

Popatrzmy teraz na powiązania ujemne. Zachodzą one między motywacją altruistyczną a motywacją celowościową, oraz między motywacją zasadniczą a egoistyczną. W obu przypadkach siła związku jest duża (—.490). Dane te są wymownym dowodem, że omawiane typy motywacji są dla siebie obce, wzajemnie nieomal się wykluczające. Także między motywacją egoistyczną a motywacją konformistyczną pojawia się pewna tendencja do zależności ujemnej (—.177).

Na zakończenie tego artykułu chciałbym zwrócić uwagę na kilka spraw.

Ustosunkowując się z punktu widzenia duszpasterskiego do problematyki poruszonej w tym artykule, warto zwrócić uwagę na to, że tzw. „niedzielni katolicy" żyją przede wszystkim własną rodziną i jej problemami.

Małżeństwo można uznać za granicę zmian orientacji etycznych. Młodzież przed ślubem, być może z braku żywych ideałów społecznych, zajmuje się raczej sama sobą. Dopiero wchodząc w życie utworzonej przez siebie rodziny z wiekiem grupuje się jej ofiarność. Ponadto młodzież rozstrzygając zagadnienia, które stawia przed nią życie, kalkuluje, stara się przewidzieć i wyważyć dobre i złe skutki, jakie przyniesie wybrany kierunek postępowania. Z wiekiem rośnie doświadczenie, pewne reguły postępowania stają się oczywiste. Wtedy miejsce orientacji pragmatycznej zajmuje orientacja pryncypialna.

Ważnym też wynikiem badań było ukazanie zależności zachodzącej między przedmiotem a motywacją decyzji. Respondenci w decyzjach dotyczących świata materialnego przeważnie odwoływali się do motywacji celowościowo egoistycznej, a przy podejmowaniu decyzji dotyczących osoby i jej spraw na

ogół odwoływali się głównie do motywacji altruistycznej. A więc rzeczy się używa a osoby miłuje.

Dostrzeżono, że w różnych środowiskach pojawia się inny typ motywacji, tzn. inny rodzaj orientacji etycznej. I tak na przykład w rodzinie dominuje altruizm i pryncypialność. W szkole zaś, zakładzie pracy i grupie koleżeńskiej, które poza rodziną są głównymi środowiskami życia dorosłych Polaków, panuje pragmatyzm i egoizm, polegający przeważnie na obojętności wobec innych podczas podejmowania własnych trudnych decyzji. Ujawnia to możliwość zderzenia się przeciwstawnych sobie tendencji wychowawczych.

Wreszcie dla duszpasterzy winno być zastanawiające, że w sprawach religijnych katolicy kierują się głównie konformizmem — może autorytetem oraz względem na własną osobę. Świadczą o tym wybrane przykłady.

Décisions, importantes des „catholiques du dimanche"

Sommaire

Le présent article a pour objet de susciter la réflexion au sujet de l'activité humaine. Pour assembler l'étoffe nécessaire en cette matière, il a fallu avoir recours á la description des décisions, ce qui a permi de repondre à la question, quel est l'ensemble des problèmes absorbant le Polonais contemporain catholique qui, comme d'usage, fréquente l'eglise le dimanche. Les décisions prises sont différenciés et conditionnées par l'object de la décision, le milieu, ainsi que par la motivation. Les décisions en connexion avec la famille sont surtout douées d'un caractère altruiste et fondamental. La connexité entre la famille et la motivation altruiste (.815) et fondamentale (.502) est positive, sa force est grande. Ceci amène à conclure, que la famille est une école d'altruisme et de principes.

Les motivations des décisions relatives à l'école, l'institution — source du travail et le groupe de collègues, different de celles de la famille. Ce qui domine ici, ce sont les motifs égoistes (.784) et d'opportunité (.736). La dépendance entre l'école, l'institution de travail, le groupe de collègues et la motivation fondamentale est negative (.619). De là à conclure, que ni l'école, ni l'institution de travail, ni le groupe de collègues ne peuvent enseigner les principes fondamentaux.

Les décisions prises en connéxion avec le milieu ecclésial démontrent, que les croyants sont susceptibles au conformisme (.306). L'analyse de la collectivité religieuse décèle aussi une certaine tendence à l'égoisme (.297). Nous avons donc ici affaire à une mentalité formée par des mots d'ordre, tels que par exemple „Salve animam tuam". Les motifs altruistes et fondamentaux aparaissent dans les décisions ayant trait à l'Eglise, avec une fréquence moyenne.

T. Wołoszyn SJ